

ks. dr hab. Jarosław P. Woźniak  
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II  
Wydział Teologii  
Instytut Nauk Teologicznych  
Katedra Współczesnych Form Przekazu Wiary  
Al. Raławickie 14  
20-950 Lublin

### Recenzja

rozprawy doktorskiej o. mgra lic. Dariusza Drażka CSsR pt. *Misja naziemnych telewizji katolickich w Polsce po 1989 roku na przykładzie Telewizji TRWAM. Studium teologiczno-medialne*, napisanej pod kierunkiem p. dra hab. Grzegorza Łęcickiego, prof. UKSW na seminarium z teologii środków społecznego przekazu – mediów audiowizualnych, na Wydziale Teologii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Warszawa 2020, ss. 446.

Rok 1989 w najnowszej historii Polski pozostaje datą znaczącą. Upadek komunizmu i następujące po nim przemiany w naszej ojczyźnie pozwoliły na swobodną komunikację ze światem zachodu oraz niwelowanie barier technologicznych w różnych dziedzinach, w tym także w dziedzinie środków społecznego przekazu. To wszystko otworzyło także przed Kościołem nowe możliwości głoszenia ewangelii Chrystusa. Jan Paweł II w 34. Orędziu na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu pisał: „Jest oczywiste, że głosząc Chrystusa Kościół musi intensywnie i umiejętnie wykorzystywać własne środki społecznego przekazu – książki, gazety i czasopisma, radio, telewizję i inne. Katolicycy pracownicy środków przekazu winni odważnie i twórczo szukać nowych narzędzi i metod głoszenia.” To, co do tej pory było zabronione lub w znacznej mierze ograniczone, stało się nie lada wyzwaniem dla Kościoła katolickiego w Polsce. Spowodowało to zapał, otwartość na korzystanie

z nowych technologii, brakowało natomiast wykwalifikowanej kadry i środków finansowych. Pomimo tych trudności z uznaniem trzeba odnotować pojawiające się od samego początku coraz to nowe tytuły gazet katolickich, diecezjalne stacje radiowe, próby tworzenia stacji telewizyjnych, czy też istniejące instytucje o zasięgu ogólnopolskim, jak Katolicka Agencja Informacyjna, radio Maryja oraz Telewizja TRWAM. Te wszystkie projekty były oznaką nie tylko „żywności” polskiego Kościoła, ale przede wszystkim – po wielu latach zniewolenia – realizacją nauczania Soboru Watykańskiego II w zakresie środków społecznego przekazu.

Dziś media katolickie w Polsce, działając w sposób nieskrepowany, przekazują nie tylko wiarę w Chrystusa, ale są także ważnymi ośrodkami kulturotwórczymi, patriotycznymi czy też miejscami dialogu społecznego. Niewątpliwie jedną z ważniejszych katolickich instytucji medialnych na mapie współczesnej Polski jest Telewizja TRWAM, nadająca nieprzerwanie od 2003 roku. Od początku swojego istnienia stacja pozyskała zainteresowanie odbiorców, publicystów, polityków, wzbudzała również mniej lub bardziej uzasadnione kontrowersje, nawet wchodziła w spór z państwem o miejsce na multipleksie, który dawał możliwość naziemnego cyfrowego nadawania. W tym kontekście z zadowoleniem przyjąć trzeba rozprawę o. Dariusza Drążka CSsR, która jest efektem naukowego namysłu nad misją naziemnych telewizji katolickich.

### **1. Problematyka i układ rozprawy**

Podjmując problematykę związaną z misją naziemnych telewizji katolickich w Polsce po 1989 roku na przykładzie Telewizji TRWAM, o. Dariusz Drążek nie ograniczył się w realizacji tematu jedynie do wąskiego jego opracowania. W pracy odniósł się do nauczania Kościoła katolickiego o mediach. Przedstawił regulacje prawne z zakresu rynku telewizyjnego zawarte w polskim prawie na tle rozwiązań istniejących w innych krajach. Zaprezentował także rynek telewizji wyznaniowych i religijnych w III RP. Swoją rozprawę podzielił na cztery rozdziały, które następnie rozbudowane są wewnątrznie o paragrafy, a te w niektórych przypadkach na podpunkty. Każdy rozdział opatrzony jest wstępem, który wprowadza czytelnika w omawianą w nim problematykę. Praca zawiera szczegółowy spis treści (s. 2-3), wykaz skrótów (4-5),

wstęp (s. 6-19), zakończenie (s. 368-371), bibliografię (s. 372-422), spis tabel (s. 423-424), spis schematów (s. 425) oraz aneks (s. 426-446). Zastosowanie takiego podziału nie budzi żadnych wątpliwości i potwierdza, że praca skomponowana jest w sposób przejrzysty.

We wstępie do rozprawy już w drugim zdaniu Doktorant przedstawił główny problem badawczy, którym „jest zbadanie misji, którą naziemne katolickie stacje telewizyjne pełnią w Polsce po 1989 r. w relacjach społeczno-politycznych w perspektywie wymagań wynikających z nauki Kościoła.” W celu realizacji tego zadania Autor postawił szereg szczegółowych pytań badawczych (s. 6), na które w kolejnych częściach dysertacji stara się odpowiadać. Istotnym elementem prowadzonych badań jest również zakreślona cezura czasowa. Początkiem jest rok 1989 i przemiany zachodzące w Polsce, które Kościołowi w naszym kraju otworzyły możliwości korzystania w pełni ze środków społecznego przekazu. Datą zamykającą okres badawczy jest rok 2020, bowiem doktorant odwołuje się do „danych programowych Telewizji TRWAM przekazanych KRRiT na początku 2020 r.”

W pierwszym rozdziale (s. 20-100) w sposób syntetyczny została przedstawiona katolicka nauka społeczna o mediach, poczynawszy od nauczania przed Soborem Watykańskim II, poprzez dokumenty soborowe, aż po analizę wypowiedzi papieża Franciszka na temat mediów. Przedstawienie nauczania magisterium Kościoła i jego analiza została poprzedzona w pierwszym paragrafie odwołaniem się do aspektu biblijnego nauczania o komunikacji. W taki sposób zaprezentowane przez o. Drażka nauczanie społeczne Kościoła na temat mediów nie tylko daje pełny jego obraz, ale również pokazuje podstawy podejmowanych działań Kościoła katolickiego w zakresie mass mediów.

Ważną częścią rozprawy jest rozdział drugi (s. 101-158), poświęcony w całości regulacjom prawnym w zakresie rynku telewizyjnego. Prezentacja polskich rozwiązań prawnych na tle wybranych zagranicznych systemów medialnych pokazuje, jak „państwo będąc członkiem organizacji międzynarodowych, takich jak np. Unia Europejska, zakorzenia się równocześnie w prawie międzynarodowym implementowanym do wewnętrznego systemu.”

Kolejny, trzeci rozdział (s. 159-246), podzielony został przez Autora na dwa na dwa paragrafy. W pierwszym Autor omawia naziemne telewizje wyznaniowe i religijne obecne na rynku medialnym w Polsce po 1989 roku, drugi zaś w całości poświęca zagadnieniom dotyczącym Telewizji TRWAM. Nie ogranicza się jednak w swoich badaniach do samej stacji telewizyjnej, ale w kolejnych punktach przybliża nadawcę, omawia zagadnienia związane z koncesją, a także porusza kwestie działalności Telewizji TRWAM jako realizacji misji oo. redemptorystów.

Ostatni, czwarty rozdział (s. 247-367) w całości poświęcony jest kontrowersjom, jakie pojawiły się podczas przyznawania miejsc na multipleksie naziemnej telewizji cyfrowej. Podjęcie tego zagadnienia w kontekście misji Telewizji TRWAM jest w pełni uzasadnione, gdyż pokazuje nie tylko genezę sporu, ale również różne jego aspekty. Uzasadnienie takiego zabiegu znajdujemy już we wstępie rozprawy, w którym Doktorant stwierdza że, „Proces cyfryzacji jest jednym z największych projektów w sferze publicznej po 1989 r. Stał się on motorem zmian społecznych, ekonomicznych i politycznych. Cyfryzacja przynosi bowiem w założeniu bogatszy pakiet usług.”

Treściowy układ rozprawy nie budzi zastrzeżeń. Podział zagadnień podyktowany jest przyjętą koncepcją badawczą. Każdy z rozdziałów i podrozdziałów ma ściśle odniesienie do tematu.

## **2. Ocena strony merytorycznej i metodologicznej rozprawy**

W recenzowanej rozprawie doktorskiej o. mgr lic. Dariusz Drażek CSsR podjął się zadania interesującego i jednocześnie mogącego sprawiać pewne trudności. Zadanie jest interesujące, bo daje całościowe spojrzenie na misje telewizji katolickich w Polsce po roku 1989. Trudne zaś, bo Autor, należąc do zgromadzenia redemptorystów, które dzięki swojej działalności jednoznacznie kojarzone jest z Telewizją TRWAM, mógł się narazić na zarzut nierzetelności czy też stronniczości w prowadzonych badaniach. Jednak lektura rozprawy doktorskiej rozwiewa tego typu wątpliwości.

Zgromadzony materiał badawczy jest obszerny. Bibliografia zgromadzona na 50 stronach, ma swój wewnętrzny podział na źródła, opracowania oraz netografie.

W części źródłowej szczególną uwagę zwraca punkt trzeci zatytułowany *Źródła prawne*, w którym Autor zamieścił aż 185 różnych dokumentów.

Na kształt całości przedstawionej dysertacji ma również wpływ syntetyczne zaprezentowanie systemów medialnych istniejących w Europie i w Stanach Zjednoczonych. Przyjrzenie się tym systemom i obecnym w nich rozwiązaniom dotyczącym funkcjonowania mediów pozwala lepiej rozumieć czynniki oddziaływujące na polskie media, w tym telewizję katolicką.

Wymienione zalety rozprawy doktorskiej nie są czymś przypadkowym, wynikają bowiem z przeprowadzonej przez Doktoranta wnikliwej analizy obszernych źródeł oraz literatury przedmiotu.

Oceniając rozprawę od strony merytorycznej i metodologicznej, nie można pominąć jeszcze dwóch ważnych elementów. W całej pracy znajduje się 28 tabel, w tym 7 z ramowym programem Telewizji TRWAM. Drugi element to 13 schematów zamieszczonych w różnych częściach rozprawy, które są graficznym odpowiednikiem informacji syntetyzujących. Zarówno tabele, jak i schematy są potrzebnymi, bo dającymi czytelnikowi dobrą orientację w temacie załącznikami, stanowią także po prostu ciekawe uzupełnienie poszczególnych części pracy.

Metodologia zastosowana w pracy jest adekwatna do omawianych kwestii w poszczególnych jej częściach. Autor posługuje się metodą historyczną (rozd. I i III), komparatywną (rodz. I, II i III), metodą analizy instytucjonalno-prawnej (rozd. II i III), metodą analityczną (rozd. III), metodą teologiczno-medialną (rozd. III) jak też metodą analizy dokumentów (rozd. IV). Wykorzystanie tak wielu metod podyktowane było wielością źródeł, jak i podejmowanych tematów w poszczególnych częściach rozprawy.

Wszystkie dotychczas wymienione zalety, dbałość w konstruowaniu pracy oraz poprawny język sprawiają, że odbiera się ją jako niezwykle wartościowy materiał badawczy, który może posłużyć w przyszłości do podejmowania kolejnych analiz lub pogłębiania już istniejących, a związanych zarówno z Telewizją TRWAM, jak i z innymi katolickimi telewizjami.

Pomimo braku znaczących błędów, recenzent zauważył pewne uchybienia, które nie wpływają wprawdzie na ogólny odbiór rozprawy, ale ich brak poprawiłby jej

jakość. Kwestią, którą trzeba zauważyć, a która pojawia się już w spisie treści, jest nieujednolicony sposób zapisu nazwy Telewizja TRWAM. Na stronie 3 można znaleźć w tytule rozdziału „TV TRWAM”, następnie dwa razy „Telewizji TRWAM”, a zaraz potem „telewizji trwam”. Jest to o tyle znaczące, że są to strony początkowe, czyli niejako wizytówka rozprawy i takiego błędu tam być nie powinno. Konieczne jest także dokładne podanie nazw krajów, np. Litwa lub Republika Litewska, a nie, jak w spisie treści, „Republika Litwy”. Tak samo Konfederacja Szwajcarska, a nie „Konfederacja Szwajcarii”, czy Rumunia, a nie „Republika Rumunii”, Węgry, a nie „Republika Węgierska”. Korekta polonistyczna lub weryfikacja np. w *Urzędowym wykazie nazw państw i terytoriów niesamodzielnych* pomogłyby w tego typu kwestiach.

Kolejna kwestia odnosi się do bibliografii. W części *Źródła* na s. 382 znajduje się punkt 2 podpunkt B zatytułowany „Oświadczenia Konferencji Episkopatu Polski”, który zawiera zarówno komunikaty, jak i oświadczenia. Zdaniem recenzenta lepszym rozwiązaniem w takim przypadku byłoby zatytułowanie go *Dokumenty Konferencji Episkopatu Polski*.

Recenzent jest nieco rozczarowany wstępem do dysertacji. Sięgając po tego typu rozprawę, w której już sam tytuł sugeruje wielość opinii na temat konkretnej stacji telewizyjnej, czytelnik oczekiwałby na samym początku zachęty do lektury całości. Tymczasem wstęp sprawia wrażenie chaotycznego i zbyt szczegółowego. Zawiera nadmiar informacji (np. s. 14), które z powodzeniem mogłyby znaleźć się w dalszej części rozprawy. Również metody dobrze byłoby opisać w jednym miejscu, a nie przy prezentacji każdego rozdziału. Należy również odnotować uwagę co do wstępów do rozdziałów II (s. 20), III (s.159) i IV (s.247). Wymienione wstępy w znikomym stopniu spełniają zadanie wprowadzenia czytelnika w zagadnienia omawiane w rozdziale który poprzedzają.

Słowo komentarza można by odnieść również do sprawy netografii. Wyszczególnienie jej nie jest jakimś błędem, ale coraz częściej przyjmuje się stanowisko, w którym netografię włącza się do literatury przedmiotu czy też literatury pomocniczej, traktując jej elementy w dobie cyfryzacji i digitalizacji zasobów w sposób równoprawny do pozostałych pozycji bibliograficznych.

Ponadto w pracy napotyka się błędy, które nazwałbym technicznymi, a które widać np. w bibliografii. Na stronach s. 390, 392, 393, 397 są pozycje, które zostały podzielone i znajdują się na dwóch stronach.

Te wymienione mankamenty i pewne niedociągnięcia formalne nie wpływają w istotny sposób na pozytywny odbiór dysertacji doktorskiej i nie podważają jej walorów.

### **3. Problemy do dyskusji**

Rozprawa doktorska autorstwa o. Dariusza Drążka jest pracą dobrze skonstruowaną i interesującą. Lektura przedłożonej rozprawy doktorskiej pobudza do pewnych refleksji natury ogólniejszej, jeśli chodzi o telewizje katolickie, a Telewizję TRWAM w szczególności.

Dla recenzenta istotnym zagadnieniem jest pytanie, jak Autor widzi realizację misji Telewizji TRWAM w odniesieniu do młodzieży, która aktualnie jest bardziej obecna w sieci niż przed telewizorem.

Interesujące byłoby też dowiedzieć się, jak Doktorant zapatruje się na kwestię istnienia i rozwoju innych naziemnych telewizji katolickich w Polsce.

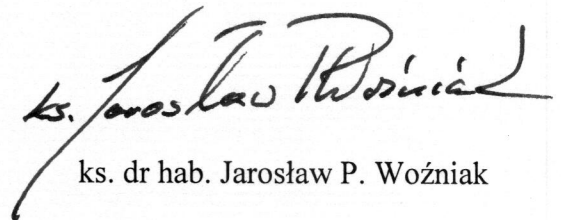
### **4. Wniosek końcowy**

Dysertacja doktorska o. Dariusza Drążka jest udaną próbą przedstawienia misji naziemnych katolickich telewizji na przykładzie Telewizji TRWAM. Walorem rozprawy jest mocne oparcie na materiale źródłowym, a także spojrzenie na to zagadnienie w szerszym europejskim oraz amerykańskim kontekście rozwiązań prawnych i kościelnych.

Niewątpliwie recenzowana rozprawa nie zniweluje krytycznego nastawienia wielu grup ludzi do katolickich telewizji, a w szczególności do Telewizji TRWAM, ale z pewnością pozwoli poznać ich misje oraz szeroki kontekst ich działania. To z kolei pomoże użytkownikowi mediów w natłoku docierających do niego informacji lepiej zrozumieć potrzebę ich istnienia, a także zakres podejmowanych działań. Z tych

też powodów postuluję, aby pracę opublikować, po uwzględnieniu poprawek, wprowadzeniu niezbędnych zmian oraz korekcie.

Biorąc po uwagę oryginalność przedstawionej rozprawy, jej wartość merytoryczną i formalną poprawność oraz bardzo duże znaczenie społeczne, a także fakt, że spełnia ona wymagania stawiane pracom doktorskim, wnoszę do Komisji Rady Wydziału Teologii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie o dopuszczenie o. mgra lic. Dariusza Drażka CSsR do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



ks. dr hab. Jarosław P. Woźniak

Lublin, 12.01.2021 r.